

Sygn. akt V A Ca 381/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2021r.

sprawy z powództwa A. L. (1) i E. L.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie ewentualnie o zapłatę ewentualnie o unieważnienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt II C 959/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w punkcie pierwszym w ten sposób, że:

a) ustala, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 2 lipca 2007r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. i A. L. (1) oraz E. L. jest nieważna w całości;

b) ustala, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 11 lutego 2008r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. i A. L. (1) oraz E. L. jest nieważna w całości;

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. L. (1) i E. L. solidarnie kwotę 1000zł. (tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. L. (1) i E. L. solidarnie kwotę 1000 zł. (tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Ewa Kaniok

Sygn. akt V A Ca 381/20

UZASADNIENIE

Powodowie domagali się:

w zakresie kredytu nr (...) \ (...) z dnia 2 lipca 2007 r.: a) ustalenia, iż są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej z uwzględnieniem dokonanych przez nich wpłat na dzień 31 stycznia 2017 r. kwoty 144 526,07 zł (różnica pomiędzy wypłaconą powodom kwotą kredytu, a sumą wpłaconych przez nich rat oraz nie są zobowiązani świadczyć na rzecz pozwanego ponad tę kwotę ewentualnie b) stwierdzenia, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 2 lipca 2007 r. waloryzowanego kursem (...) jest nieważna w całości od samego początku bądź nie istnieje ewentualnie c) zasądzenia

od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 221 864,62 zł tytułem nienależnie spełnionego świadczenia w związku z wykonaniem tej umowy, w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (na dzień 31 stycznia 2017 r.), ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 66 595,49 zł z tytułu nadpłaty rat kredytu powstałej w związku z wykonywaniem umowy nr (...) \ (...) z dnia 2 lipca 2007 r. – uiszczonych na dzień 31 stycznia 2017 r. – w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o unieważnienie umowy kredytu (...) \ (...) z dnia 2 lipca 2007 r. w oparciu o przepisy art. 58 § 2 k.c. w zw. z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz o zasądzenie tytułem naprawienia szkody od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 221 864,62 zł w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty z jednoczesnym obowiązkiem dokonania zwrotu przez powodów na rzecz strony pozwanej kwoty 366 390,69 zł, w ten sposób że zapłata na rzecz pozwanego przez jednego z powodów zwalnia z obowiązku zapłaty przez drugiego;

w zakresie kredytu nr (...) \ (...) z dnia 11 lutego 2008 r.- a) ustalenia, iż powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej z uwzględnieniem dokonanych przez nich wpłat na dzień 31 stycznia 2017 r. kwoty 135 339,06 zł (różnica pomiędzy wypłaconą powodom kwotą kredytu, a sumą wpłaconych przez nich rat oraz nie są zobowiązani świadczyć na rzecz pozwanego ponad tę kwotę ewentualnie b) stwierdzenia, że umowa kredytu nr (...) \ (...) z dnia 11 lutego 2008 r. waloryzowanego kursem (...) jest nieważna w całości od samego początku bądź nie istnieje, ewentualnie c) zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 326 067,96 zł tytułem nienależnie spełnionego świadczenia w związku z wykonaniem tej umowy, w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (na dzień 31 stycznia 2017 r.), ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 164 388,79 zł z tytułu nadpłaty rat kredytu powstałej w związku z wykonywaniem umowy nr (...) \ (...) z dnia 11 lutego 2008 r.– uiszczonych na dzień 31 stycznia 2017 r. – w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o unieważnienie umowy kredytu (...) \ (...) z dnia 11 lutego 2008 r. w oparciu o przepisy art. 58 § 2 k.c. w zw. z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz o zasądzenie tytułem naprawienia szkody od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 326 067,96 zł w ten sposób, że zapłata na rzecz jednego z powodów zwalnia pozwanego z zapłaty na rzecz drugiego, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, z jednoczesnym obowiązkiem dokonania zwrotu przez powodów na rzecz strony pozwanej kwoty 461 407,01 zł, w ten sposób że zapłata na rzecz pozwanego przez jednego z powodów zwalnia z obowiązku zapłaty przez drugiego.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo w całości; w punkcie drugim zasądził od A. L. (1) i E. L. łącznie na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynikało, że powodowie zdecydowali się na zakup działki budowlanej, na której mieli pobudować dom przeznaczony na własne potrzeby mieszkaniowe. W tym czasie mieli już zaciągnięty około 2003-2004 r. kredyt w (...) Banku na 150 000 zł.

W dniu 30 kwietnia 2007 roku A. i E. małżonkowie L. złożyli do D. Bank (...) wnioski o udzielenie kredytu na okres 30 lat w wysokości 370 000 zł w walucie CHF, na zakup nieruchomości położonej w miejscowości M. gm. K. o pow. 1490 m⁽²⁾ z przeznaczeniem do użytku własnego oraz spłatę zobowiązań finansowych z zabezpieczeniem spłaty kredytu hipoteką ustanowioną na nieruchomości przy ul. (...) w W. i cesją praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, weksła własnego in blanco oraz ubezpieczeniem kredytu. Załącznikiem do wniosku kredytowego był przewidywany harmonogram wypłaty kredytu, gdzie wskazano, że kwota 250 000 zł zostanie przekazana na rachunek

sprzedającego do dnia 15 czerwca 2007 r., a kwota 120 000 zł na rachunek bankowy powodów w (...) Banku. W uwagach do tego załącznika wskazano, że jeśli dla kredytu walutowego kwota kredytu została podana w złotych to wysokość poszczególnych transz również należy podać w złotych polskich .

W dniu 14 maja 2007 r. powodowie podpisali (każdy osobno) załącznik do wniosku kredytowego, w którym złożyli oświadczenie, że „po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: (a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego, zarówno w złotych jak i w walucie CHF, (b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, jestem świadomy (-a) ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF” .

W dniu 14 maja 2007 r. powodowie złożyli także osobne oświadczenia, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego, zmienną stopą procentową oraz, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową.

Pracownik Banku przedstawił powodom ofertę kredytu złotowego i walutowego w CHF, wskazując, że rata kredytu w CHF jest zdecydowanie niższa niż kredytu złotowego. Pracownik Banku przedstawił małżonkom L. wykres kursu CHF za okres 12 miesięcy wskazując, że w tym czasie kurs ten był w miarę stabilny. Pracownik banku wskazywał na ryzyko kursowe związane z kredytem. W tym czasie A. L. (1) miał już ukończone podyplomowe studia ekonomiczne .

A. L. (1) i E. L. zawarli w dniu 2 lipca 2007 roku z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu nr (...) \ (...), na mocy której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 166 340 CHF na zakup działki na rynku wtórnym położonej w W., gmina B. oraz refinansowanie zobowiązań finansowych w innym banku. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu strony wskazały 2 października 2007 roku. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 sierpnia 2037 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne - 3,50% w stosunku rocznym i marżę banku zawartą w oprocentowaniu kredytu na poziomie – 0,8%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 0,5% kwoty kredytu. Jako zabezpieczenie kredytu przyjęto obciążenie nieruchomości kredytowanej hipoteką, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, weksła in blanco, pełnomocnictwo do rachunku banku. W umowie w pkt 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłaty kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 umowy wskazano numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej spłaty kredytu dla PLN i dla CHF. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs CHF 2,3249 zł. W umowie strony dodatkowo między innymi ustaliły, iż za dwa przewalutowania kredytu bank nie pobiera prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania miesięcznych wpływów na rachunku osobistym pozwanego banku w wysokości minimum dwukrotności raty kapitałowo-odsetkowej kredytu przez cały okres kredytowania (pkt 20 umowy).

Zgodnie z warunkami umowy (§ 2 pkt 2) kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu/transz kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą. Zmiana harmonogramu wypłat w okresie określonym w pkt 2 tabeli w zakresie terminu wypłaty kredytu/transz kredytu oraz ich wysokości następuje za zgodą banku na podstawie jednostronnej dyspozycji kredytobiorcy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. Jeżeli kredytobiorca nie dotrzyma warunków udzielenia kredytu lub utraci zdolność kredytową wówczas bank może wypowiedzieć umowę lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu, jeżeli nie został on wypłacony w całości. W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą a sprzedającym, określony w pkt 14 Tabeli. Bank dokona przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłaconego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji, np. wskutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany jest do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank dokona przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Zgodnie z § 3 umowy – od przyznanego kredytobiorcy kredytu bankowi przysługuje prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja będzie potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy. Zgodnie z § 4 ust. 5 stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży, w wysokości określonej w punkt 5 Tabeli.

Zgodnie z § 5 warunków umowy kredytu – kredyt miał być spłacony w ratach miesięcznych – równych lub malejących w zależności od wyboru kredytobiorcy w punkcie 6 tabeli. Pierwsza rata spłaty kredytu płatna jest w dniu płatności raty po upływie jednego pełnego miesiąca kalendarzowego od wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. O wysokości pierwszej raty kredytu oraz terminie jej płatności bank poinformuje kredytobiorcę po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. O wysokości kolejnych rat oraz o terminach ich płatności bank poinformuje w miesięcznych zestawieniach.

Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 warunków umowy spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewnić wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należność banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążania tego rachunku wówczas bank ma prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spłaty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w CHF lub innej walucie. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.”.

Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu, złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony dokonują w formie pisemnego aneksu. Przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany umowy kredytu według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez bank waluty obcej) przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”. Bank uzależnia zgodę na zmianę waluty pozytywną oceną zdolności kredytobiorcy do spłaty kredytu we wskazanej przez niego walucie oraz od zapewnienia przez kredytobiorcę dalszej skuteczności ustanowionych zabezpieczeń kredytu w taki sposób, by w tym samym stopniu zabezpieczyły spłatę kredytu wraz z odsetkami i kosztami.

W § 14 ust. 6 kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota

w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Do umowy załączono harmonogram wypłaty transz kredytu wyrażony w CHF.

W dniu 18 lipca 2007 roku A. L. (1) i E. L. złożyli zlecenie wypłaty kredytu nr (...) \ (...) na rachunek sprzedającego nieruchomości, wskazując jako walutę przelewu PLN oraz kwotę 250 000 złotych tytułem zakupu działki oraz wypłaty kwoty 116 813,67 zł tytułem spłaty kredytu mieszkaniowego powodów w (...) Banku. Na podstawie tego zlecenia Bank dokonał przelewów z rachunku bankowego prowadzonego przez bank dla powodów w walucie kredytu, tj. w (...): łącznej kwoty 53 796,41 CHF na rachunek bankowy powodów w (...) (spłata kredytu w (...) Banku) oraz kwoty 112 543,59 CHF na rachunek bankowy sprzedającego działki. Z uwagi na to, że rachunki bankowe wskazane w zleceniu wypłaty były prowadzone w PLN, pozwany Bank dokonał przeliczenia z CHF na PLN wg kursu kupna CHF opublikowanego w Tabeli kursów – wynoszącego w dniu 18 lipca 2007 r. – 2,2055 PLN.

W dniu 17 grudnia 2007 roku strony zawarły aneks nr (...) do umowy zmieniając punkt 10 umowy kredytu.

W dniu 14 listopada 2007 roku A. i E. małżonkowie L. złożyli do D. Bank (...) wniosek o udzielenie kredytu na okres 30 lat w wysokości 350 000 w walucie (...), na budowę domu jednorodzinnego oraz spłatę zobowiązań finansowych z zabezpieczeniem spłaty kredytu hipoteką ustanowioną na kredytowanej nieruchomości w miejscowości M. i cesją praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczeniem kredytu. Załącznikiem do wniosku kredytowego był przewidywany harmonogram wypłaty kredytu, gdzie wskazano, że kwota 350 000 zostanie przekazana w transzach: 100 000 zł do dnia 2 lutego 2008 r., 150 000 zł do 30 kwietnia 2008 r. i 100 000 zł do 30 czerwca 2008 r. W uwagach do tego załącznika wskazano, że jeśli dla kredytu walutowego kwota kredytu została podana w złotych to wysokość poszczególnych transz również należy podać w złotych polskich.

W dniu 19 listopada 2007 r. powodowie podpisali (każdy osobno) załącznik do wniosku kredytowego, w którym złożyli oświadczenie, że „po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: (a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego, zarówno w złotych jak i w walucie CHF, (b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, jestem świadomy (-a) ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF”.

W dniu 19 listopada 2007 r. powodowie złożyli także osobne oświadczenia, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową.

A. L. (1) i E. L. zawarli w dniu 11 lutego 2008 roku z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu nr (...) \ (...), na mocy której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 220 900 CHF na budowę domu jednorodzinnego. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu strony wskazały 10 sierpnia 2008 roku. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 marca 2038 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne - 3,49% w stosunku rocznym i marżę banku zawartą w oprocentowaniu kredytu na poziomie – 0,8%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 0,6% kwoty kredytu. Jako zabezpieczenie kredytu przyjęto obciążenie nieruchomości kredytowanej hipoteką, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku banku. W umowie w pkt 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłaty kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 umowy wskazano numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej spłaty kredytu dla PLN i dla CHF. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs (...) 2,2894 zł. W umowie strony ustaliły, iż za dwa przewalutowania kredytu bank nie pobiera prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania miesięcznych wpływów na rachunku osobistym pozwanego banku w wysokości minimum dwukrotności raty kapitałowo-odsetkowej kredytu przez cały okres kredytowania (pkt 20 umowy).

Regulacje zawarte w ogólnych warunkach umowy były tożsame jak w przypadku umowy z dnia 2 lipca 2007 r. Do umowy załączono harmonogram wypłaty transz kredytu wyrażony w CHF.

W dniu 18 lutego 2008 roku A. L. (1) i E. L. złożyli zlecenie wypłaty kredytu nr (...) \ (...). Bank uruchamiał transze kredytu: w dniu 18 lutego 2008 r. w kwocie 37 023,33 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 2,1608 zł; w dniu 28 kwietnia 2008 r. w kwocie 38 733,42 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 2,0654 zł; w dniu 30 kwietnia 2008 r. w kwocie 38 349,08 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 2,0861 zł; w dniu 9 czerwca 2008 r. w kwocie 39 030,10 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 2,0497 zł; w dniu 24 czerwca 2008 r. w kwocie 39 874,40 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 2,0063 zł; w dniu 16 lipca 2008 r. w kwocie 27 889,67 CHF na rachunek powodów prowadzony w PLN, stosując do przeliczenia kurs kupna 1,9561 zł.

W dniu 17 grudnia 2014 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 2 lipca 2007 r. oraz aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 11 lutego 2008 r. W § 1 aneksów kredytobiorcy oświadczyli, że na podstawie umowy kredytu z 2 lipca 2007 r. bank udzielił im kredytu w wysokości 166 340 CHF, a na podstawie umowy kredytu z dnia 11 lutego 2008 r. - w wysokości 220 900 CHF. Na mocy tych aneksów zmianie uległy postanowienia obu umów kredytu: pkt 15 umowy, pkt 17 umowy, pkt 12 umowy, § 1, 6, 8 i 14 warunków umowy. Z dniem wejścia w życie § 6 ust. 1 warunków umowy, brzmiał on następująco: „Spłata kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na Rachunek Bieżącej Obsługi Kredytu, z zastrzeżeniem pkt 2.2. Jeżeli rachunek bankowy kredytobiorcy prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bankowego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu.”

Ponadto ustalono, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, z wykorzystaniem rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym może dokonać spłaty również w innej walucie obcej. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.”. Dodatkowo zmieniono brzmienie § 14 umowy dodając postanowienia opisujące mechanizm ustalania przez bank kursów walut w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”.

W dniu 29 stycznia 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy z dnia 11 lutego 2008 r. , w którym powodowie oświadczyli, że na podstawie tej umowy został im udzielony kredyt w kwocie 220 900 CHF. Jednocześnie powrócono do pierwotnego terminu spłaty kredytu.

Powodowie nie zgłaszali zastrzeżeń do kwot wypłaconych z tytułu obu umów kredytu. A. L. (1) i E. L. początkowo spłacali kredyt w złotych polskich, natomiast po podpisaniu w/w aneksów spłacają kredyt bezpośrednio w CHF. Powodowie kupują walutę w kantorach internetowych. Powodowie przeczytali umowy przed ich podpisaniem.

Pozwany tworzy tabele kursów obcych walut dla klientów indywidualnych i biznesowych oraz dla kredytów hipotecznych. Tabele aktualizowane były około 9:00. Osoba odpowiedzialna za tabele monitorowała rynek finansowy wyciągając średnią z notowań, tworzyła średni kurs i dodawała spread banku. Kurs ustalany był w oparciu o dane podawane przez agencje (...) oraz B..

W latach 2007-2008 D. Bank oferował kredyty hipoteczne w PLN, CHF i Euro. W pierwszej kolejności pracownik banku miał obowiązek zaoferować kredyt złotówkowy. Składając wniosek kredytowy kredytobiorca wiedział w jakiej walucie będzie kredyt. Klient mógł złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu w każdym czasie. W latach 2007-2008 oprócz przewalutowania nie było instrumentów chroniących klienta przed ryzykiem kursowym. Klienci w tamtym czasie byli bardziej zainteresowani tzw. kredytami frankowymi z uwagi na to, że raty kredytu były dużo niższe z uwagi na niższe oprocentowanie niż w przypadku kredytów złotówkowych.

Ewidencja kredytu udzielonego w CHF była prowadzona w tej walucie kredytu. D. Bank w celu udzielenia kredytu w walucie obcej środka na ten cel pozyskiwał z depozytów albo pożyczek z rynku międzybankowego. Istniała możliwość wypłaty kwoty kredytu w CHF. Kredytobiorców informowano o możliwości zmiany rachunku do spłaty na rachunek walutowy.

W dniu 1 marca 2017 r. powodowie działając przez pełnomocnika złożyli do Banku pismo reklamacyjne celem podjęcia rozmów ugodowych. Bank nie uwzględnił reklamacji powodów.

W dniu 31 stycznia 2014 r. nastąpiło połączenie (...) Bank (...) S.A. (...) Bank (...) S.A., gdzie (...) Bank (...) S.A. był spółką przejmującą, jednocześnie (...) Bank (...) S.A. zmienił nazwę na (...) Bank (...) S.A.

W ocenie Sądu niewiarygodne były zeznania świadka M. K. w zakresie, w jakim twierdziła, że nie było możliwości wypłaty kredytu w CHF. Powyższe zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka A. P., a nadto w sprzeczności z treścią umowy. Świadek K. nadto podkreślała, że jej się tak wydaje, że bank nie posiadał tyle franków. Tymczasem z zeznań A. P. wynikało, że bank wspomagał się CHF uzyskiwanymi z pożyczek z rynku międzybankowego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim ten utrzymywał, iż nie przedstawiono mu ofert kredytu złotowego, gdyż co innego wynika z podpisanych przez niego oświadczeń. Nie polegały na prawdzie jego twierdzenia, że traktował te kredyty jako jedną umowę. Niewiarygodne były twierdzenia powoda w zakresie w jakim utrzymywał, że przed zawarciem drugiej umowy kredytu spłacał jedynie część odsetek z pierwszej umowy. Analiza dokumentu wyciągu z rachunku (k. 338 i n.) wskazuje, że powodowie od września 2007 r. rozpoczęli spłatę rat (kapitału i odsetek) kredytu z tytułu umowy z lipca 2007 r. Jako gołosłowne sąd ocenił zeznania powoda w zakresie w jakim twierdził, że nie został pouczony o ryzyku związanym z przedmiotowymi umowami. Przeczy temu treść oświadczeń podpisanych przed zawarciem umów, przy składaniu wniosków kredytowych, jak również treść oświadczeń zawartych w samych umowach. Wynika z nich jednoznacznie, że kredytobiorca ma świadomość ryzyka kursowego, który może mieć wpływ na wysokość płaconej raty i że może mieć to wpływ na koszty kredytu. Nie polegały na prawdzie twierdzenia powoda, że nie rozumiał mechanizmu przeliczania kredytu.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły dwie umowy kredytu: w dniu 2 lipca 2007 r. (dalej również umowa I) i w dniu 11 lutego 2008 r. (dalej również umowa II).

W ocenie Sądu, żądanie powodów o ustalenie, iż powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej z uwzględnieniem dokonanych przez nich wpłat na dzień 31 stycznia 2017 r. kwoty 144 526,07 zł w odniesieniu do umowy I oraz kwoty 135 339,06 zł w odniesieniu do umowy nr II (różnica pomiędzy wypłaconymi powodom kwotami kredytu, a sumą wpłaconych przez nich rat) oraz nie są zobowiązani świadczyć na rzecz pozwanego ponad te kwoty (żądania z punktu 1a i 4 a pisma powodów z dnia 11.12.2019 r.) nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd podał, że podstawę prawną tak określonego żądania stanowił art. 189 k.p.c. Tymczasem określone przez powodów żądanie z punktu 1a i 4a w/w pisma nie spełnia wymagań wskazanych w tym przepisie. Powodowie bowiem nie domagają się w tej części żądania ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, lecz domagają się ustalenia wysokości swojego zobowiązania na dzień 31 stycznia 2017 r.

Uwzględnienie powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. wymaga spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia

bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa (w zależności od rodzaju żądania udzielenia ochrony prawnej). Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie w dniu zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu, interes prawny w wyżej określonym żądaniu po stronie powodów nie występuje. Przede wszystkim żądanie dokonania ustaleń wysokości zobowiązań powodów na dzień 31 stycznia 2017 r. w żaden sposób nie jest żądaniem ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Uprawomocnienie się takiego wyroku – gdyby był on uwzględniający tak określone żądanie - nie zakończy definitywnie sporu.

Powodowie sformułowali żądanie ewentualne stwierdzenia nieważności obu umów kredytu w całości od początku ewentualnie ich nieistnienie (żądanie 1b i 4b pisma z 11.12.2019 r.). W ocenie Sądu jedynie tak określone żądanie jest formalnie poprawne w oparciu o art. 189 k.p.c. Jednoznacznie prowadzi do przesądzenia czy umowy wiążą strony, a zatem czy dany stosunek prawny istnieje czy też nie.

Sąd podkreślił, że żądania powodów określone w punkcie 1 a,b,c i 4 a,b,c pisma z dnia 11 grudnia 2019 r. /k.655-656/, niezależnie od tego czy zostały sformułowane w sposób formalnie prawidłowy, opierały się na twierdzeniach powodów, że umowy kredytu są nieważne czy też nie istnieją i z tej przyczyny pozwany bank winien być zobowiązany (jako bezpodstawnie wzbogacony) do zwrotu powodom uiszczonych przez nich kwot. Zdaniem powodów, przedmiotowe umowy naruszają wskazane przez nich przepisy prawa jak również zasady współzycia społecznego.

W ocenie Sądu żaden z zarzutów podnoszonych przez stronę powodową nie pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowe umowy są nieważne czy też, że stosunek prawny z nich wynikający nie istnieje.

W przedmiotowej sprawie nie znajdują zastosowania przepisy obowiązującej w dacie zawarcia w/w umów kredytu - ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2001 r., nr 100, poz. 1081 z późn. zm.). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 1, ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80 000 zł albo równoważności tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Każdy z zaciągniętych przez powodów kredytów przekraczał powyższą kwotę.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowe (Dz. U. 2002 r., nr 72, poz. 665), dalej: prawo bankowe).

W art. 69 prawa bankowego nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy.

Powodowie wnioskowali o przyznanie im kredytów walutowych w CHF. Zgodnie z postanowieniami obu umów kredytu, (punkt 2 obu umów w części tabelarycznej), powodom zostały udostępnione precyzyjnie określone kwoty kredytu wyrażone we frankach szwajcarskich, zobowiązania powodów wynikające z umów kredytu zostały zabezpieczone poprzez ustanowienie hipotek kaucyjnych (pkt 11 obu umów w części tabelarycznej), również wyrażonych w CHF. Nadto oprocentowanie kredytów ustalono w oparciu o wskaźnik LIBOR, harmonogramy wypłaty kredytu/transz kredytu stanowiące załączniki do umów, wskazywały, iż wypłata nastąpi w walucie kredytu to jest w CHF. Kwoty kredytów zostały udostępnione we frankach szwajcarskich na rachunki kredytowe prowadzone przez pozwanego dla powodów w walucie kredytu. Tym samym między stronami została zawarta umowa kredytu walutowego wyrażonego w CHF, a nie kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF.

Zgodnie z przedmiotowymi umowami, kredyty mogły być wypłacone w walucie kredytu, w złotych polskich lub w innej walucie obcej. Konkretyzacja waluty następowała na etapie składania przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę kredytu. Finalne wypłacenie złotych po ich przewalutowaniu z franków szwajcarskich stanowiło wyłącznie rozbieżność między walutą zobowiązania i walutą wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu uzgodnienie przez strony, że oba kredyty zostaną wypłacone w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współzycia społecznego. Jeżeli bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej

walucie niż waluta kredytu. Kredyt mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to nieokreślenia w umowie kwoty kredytu, którą pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Zobowiązanie powodów do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu dotyczy kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, a nie kwoty nominalnie wypłaconej w złotych, co nie pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

Zawarcie w umowach takiego uzgodnienia nie sprzeciwiają się przepisy prawa, uzgodnienie takie jest nadto uzasadnione celem umów kredytu, które miały sfinansować nabycie nieruchomości w Polsce i spłatę innych zadłużeń kredytobiorców (umowa I) oraz budowę domu w Polsce (umowa II). Brak jest zatem podstaw do uznania za niedookreślone przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Z treści zawartych umów wynika, że pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 166 340 CHF (umowa I) i 220 900 CHF (umowa II), przy czym zgodnie z § 2 ust. 2 warunków obu umów kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu, w złotych polskich lub innej walucie niż w CHF. Gdy kredyt miał być wypłacony w złotych bank dokonywał przewalutowania według kursu kupna CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych w (...) Bank (...) SA. Kwoty obu kredytów miały być wypłacone na rachunki bankowe wskazane w punktach 14 obu umów. W obu umowach podane rachunki bankowe były prowadzone w PLN. Nie może budzić wątpliwości, że to powodowie wskazali rachunki bankowe, na które ma nastąpić wypłata kredytów. Zgodnie z treściami umów kwoty kredytu miały być wypłacone na rachunki wskazane w punkcie 14 umów. Strona powodowa nie wykazała, że chciała by wypłacone im kredyty zostały wypłacone w walucie kredytu. Zeznania powoda, że rzekomo nie było problemu by cena za kupioną nieruchomość została uiszczona w CHF nie zasługiwały na uwzględnienie. Strona powodowa nie wykazała by ze sprzedawcą cena została ustalona w tej walucie. Podzielić należało stanowisko strony pozwanej, że wypłata kredytu w PLN na skutek zlecenia dokonanego przez powodów i na rachunki przez nich wskazane, musiały być świadomą decyzją powodów. Cena za kupowaną nieruchomość, jak i zobowiązania w innym banku były wyrażone w PLN, również wypłata transz na budowę domu odbywała się na rachunek powodów prowadzony w PLN. Tymczasem z zapisów umowy jednoznacznie wynikało, że gdyby powodowie chcieli by wypłaty kredytów nastąpiły w CHF to wystarczyłoby wskazanie rachunków dla takiej waluty. W niniejszej sprawie bezsporne było, że kwoty kredytów zostały wypłacone w złotych.

Sąd ocenił, że umowy zawarte przez strony były umowami kredytu walutowego, przewidzianymi w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowach jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddał powodom do dyspozycji kwoty wyrażone w CHF. Ponieważ rachunki na jakie miały być przelane kwoty kredytu były prowadzone w PLN to w dniu uruchomienia kredytu/transz kredytu zostały przeliczone i wypłacone w PLN według kursu kupna waluty obcej, zaś powodowie byli obowiązani zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki. Brak jest zatem podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej, czy też wywodzić jej sprzeczność z dobrymi obyczajami.

Nie można się też zgodzić z tym, że strony nie określiły ściśle kwot, które miały zostać wypłacone powodom. Kwoty udzielonych kredytów zostały ściśle oznaczone w umowach – 166 340 CHF i 220 900 CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu tego świadczenia (udzielonego mu i wykorzystanego kredytu). Kredyty udzielone w walucie obcej są związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy (30 lat) dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjmowania, że przedmiotowe umowy zawierają klauzule waloryzacyjne. Przedmiotowe kredyty nie były kredytami waloryzowanymi, lecz walutowymi w CHF. Wysokość zobowiązania jest wyrażona w walucie obcej, a w konsekwencji zmiany kursów nie mają żadnego wpływu na wysokość zobowiązania z tytułu udzielonych kredytów. Zmiana kursów walut ma jedynie wpływ na wysokość równowartości kwoty zobowiązania w innych walutach, ale nie wpływa na jego wysokość, gdyż kwoty kredytów są wyrażone w CHF.

Zważywszy na to, że przedmiotowe umowy były umowami o kredyty walutowe w CHF nie można zgodzić się z twierdzeniami powodów, że doszło do niedozwolonej waloryzacji zobowiązań. Sam fakt wypłaty i spłaty kredytu udzielonego w CHF w złotych nie zmienia jego charakteru, ponieważ waluta zobowiązania nie musi być tożsama z walutą świadczenia. Kwoty kredytu wyrażone w CHF nie podlegały indeksacji czy waloryzacji. Kredyty mogły być wypłacone w CHF, a decyzja o tym czy postanowienia odsyłające do tabeli kursów banku znajdują zastosowanie należała do powodów. Gdyby w dyspozycjach uruchomienia kredytu powodowie podali rachunki bankowe prowadzone w CHF nie było przeszkód by bank wypłacił środki w walucie kredytu.

Nie można również przyjąć, że przedmiotowe umowy są nieważne z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 roku oraz wyrażonej w nim zasady walutowości, a także przepisami prawa dewizowego. Stosownie do art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowych umów, tj. przed dniem 23 stycznia 2009 roku, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku Prawo dewizowe (Dz.U. 2002 nr 141 poz. 1178, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy). Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych”, nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. Zgodnie zaś z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 3 września 2002 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz.U. z 21.09.2002 r.) zezwala się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowych kredytów bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

Jak wynika z zapisów umowy, powodowie mogli spłacać raty bezpośrednio w walucie kredytu od samego początku trwania umowy (za zgodą banku) (§ 6 ust. 1 warunków umów). Z materiału dowodowego nie wynika by powodowie zwracali się do banku o wyrażenie zgody na spłatę kredytu bezpośrednio w CHF, a bank odmówił im takiej możliwości. Nie można pomijać faktu, że już w samej treści umów są wskazane rachunki do wcześniejszej spłaty kredytu w CHF. Nie było zatem przeszkód (ze strony Banku) by powodowie dokonywali spłaty bezpośrednio w walucie kredytu.

Tak ujęte umowy kredytu mieszczą się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowią możliwy jej wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego).

Wbrew twierdzeniom powodów nie można doszukiwać się tu jakiegokolwiek „skomplikowanego instrumentu finansowego”. Obowiązek zapłaty raty kredytu w kwocie stanowiącej równowartość pewnej ilości CHF nie jest kontraktem terminowym na franka szwajcarskiego. W szczególności zaś spłacanie rat kredytowych obliczanych jako równowartość waluty obcej nie stanowi „kontraktu forward”. Całkowicie błędne jest także twierdzenie, jakoby relacje stron umowy kredytu denominowanego do waluty obcej stanowiły „instrument finansowy określany mianem opcji”.

W odniesieniu do powoływania się przez powodów na dyrektywy unijne w zakresie obowiązków informacyjnych banków należy wskazać, że kredyty hipoteczne nie są instrumentami finansowymi w rozumieniu dyrektyw (...), niezależnie od tego w jakiej walucie są denominowane. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 grudnia 2015 (sygn. akt C -312/14).

Jak wynika z regulacji umowy zasada wyliczenia zmiennej stopy odsetek od kredytu została oparta o stawkę LIBOR 3 miesięczny plus marża banku.

Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej jakoby w umowach dokonano „podwójnej” waloryzacji świadczenia banku, tj. poprzez zmienne oprocentowanie i zastosowanie miernika wartości – kursu CHF. Były to umowy o kredyt walutowy. Odsetki zostały naliczone od kwoty kapitału udostępnionego, wyrażonego w CHF. Funkcją odsetek kapitałowych w przypadku kredytu hipotecznego opartego o zmienne oprocentowanie jest funkcja wynagrodzenia dla banku za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (tak SN w wyroku z dnia 4 listopada 2011 r. I CSK 46/11). Bank, zgodnie z treścią umów udostępnił powodom kwoty kredytu w CHF, a jedynie w wyniku decyzji powodów wypłacił na podane przez powodów rachunki kwoty w przeliczeniu na PLN. Powyższe nie zmienia jednak charakteru zawartych umów, tj. nadal były to umowy kredytów walutowych.

W ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową by zawierając przedmiotowe umowy bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym. Pozwany bank przedstawił powodom ofertę kredytu walutowego z niższym oprocentowaniem, niż w przypadku kredytu złotowego, co umożliwiło zrealizowanie ich planów dotyczących zakupu działki, spłaty zobowiązań i budowy domu. Jednocześnie powodowie potwierdzili własnoręcznym podpisem fakt, że zostało im wyjaśnione ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można zatem uznać, że pracownicy Banku „przemilczeli istotne ryzyka umowy” wprowadzając rzekomo powodów w błąd.

Sąd podkreślił, że powodowie posiadali wykształcenie ekonomiczne. Z treści oświadczeń podpisanych przez powodów przy składaniu wniosków kredytowych wynika, że wyjaśniono im ryzyka związane z zaciągnięciem kredytu w CHF oraz ryzyka związane ze zmienną stopą procentową. W § 14 ust. 6 warunków umów powodowie oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. W § 6 ust. 7 warunków umów powodowie potwierdzili świadomość ryzyka związanego z oprocentowaniem kredytów zmienną stopą procentową i tego, że w przypadku niekorzystnej zmiany 3 miesięcznej stawki LIBOR dla CHF rata kredytu może ulec zwiększeniu. Oznacza to, że o wszystkich ryzykach jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytu wyrażonego w CHF strona powodowa była informowana. Fakt, że - jak zeznał powód – pracownik banku przedstawił im tabele kursowe/wykresy, które wskazywały dotychczasowe niewielkie wahania kursu franka szwajcarskiego, nie oznacza że bank zapewniał powodów, że kurs franka w przyszłości będzie kształtował się w określonej wysokości. Oczywiście jest, że kurs waluty obcej do złotego jest zmienny, a jak wynika z materiału dowodowego powodowie byli tego świadomi.

Zdaniem Sądu, nie ma podstaw do twierdzenia, że Bank powinien uprzedzić powodów o tym, że kurs CHF ulegnie tak znacznemu podwyższeniu, ponieważ nie ma podstaw do przyjęcia, że w chwili udzielania kredytów Bank miał taką wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności - przy założeniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności - mógł taką wiedzę uzyskać.

Pracownicy Banku analizując wahania kursów CHF do złotego z 12 miesięcy sprzed zawarcia umów wskazywali powodom, że były one niewielkie. Nie oznacza to jednak, że gwarantowali powodom, że kurs ten nie będzie ulegał większym zmianom, w szczególności, że nie zmieni się w okresie 30 lat na jaki powodowie zawierali obie umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie ewentualne powodów z punktu 2 i 5 w/w pisma oparte na twierdzeniu, że umowy zawierały abuzywne postanowienia.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepisy przewidywały dwa reżimy kontroli postanowień wzorca umowy: ogólną, uregulowaną w art. 479³⁶ i następną

k.p.c. /przepisy obowiązujące do dnia 17 kwietnia 2016 r./ oraz indywidualną, którą reguluje art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., wyrok prawomocny w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru. Jednak, jak wskazuje analiza orzecznictwa, niedozwolone jest jedynie posługiwanie się pewnymi postanowieniami we wzorcach umów. Poprawność ich zastosowania w konkretnej umowie podlega natomiast kontroli w oparciu o art. 385¹ k.c., przy uwzględnieniu, zgodnie z art. 385² k.c., stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (por np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku w sprawie III CZP 80/08, opubl. w OSNC 2009/9/118).

W okolicznościach niniejszej sprawy zamiarem powodów było zaciągnięcie kredytów hipotecznych (w walucie CHF), które byłyby preferencyjnie oprocentowane i jednocześnie nie wymagałyby praktycznie żadnego zaangażowania środków z ich strony. Powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowych umów, jednak kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego postanowienia z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami).

Powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci.

Powodowie twierdzili, że abuzywne są następujące zapisy obu umów: § 2 ust 2 zdanie 5 w zw. z punktem 3 tabeli str. 1 w/w umów kredytu, § 6 ust. 1, § 8 ust. 1, § 10 pkt 13, § 13, § 11, § 13 ust. 1 pkt 10), 11), 13) i ust. 2 w/w umów kredytu.

Słusznie wskazywała strona pozwana, że każda ze wskazanych jednostek redakcyjnych zawiera kilka odmiennych postanowień, a powodowie nie wyjaśnili czy za abuzywne uważają wszystkie z nich, czy tylko niektóre. W piśmie procesowym z dnia 6 marca 2018 r. powodowie powołali się na abuzywność klauzul przeliczeniowych zawartych w § 2 ust.2 zdanie 5 i § 6 ust. 1 warunków umów.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, że kwestionowane przez nich postanowienia warunków umów kredytu, oceniane w kontekście pozostałych postanowień umów kredytu, doprowadziły do ukształtowania obowiązków powodów sprzecznie z dobrymi obyczajami. Nie wykazali również w jaki sposób ich interesy zostały naruszone i to rażąco. Zdaniem Sądu, żadne ze wskazanych wyżej postanowień nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza interesów powodów rażąco.

Analiza zapisów umów dotycząca wypłaty kwoty kredytu i ewentualnego sposobu przeliczenia kwoty CHF na PLN oraz unormowanie dotyczące spłaty rat kredytu i związana z tym kwestia przeliczenia wpłaty PLN na CHF przy spłacie raty kredytu - nie uzasadniała uwzględnienia żądania pozwu. Powyższe postanowienie umów kredytu dotyczyło głównych świadczeń stron (są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia). Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące przewalutowania kredytu, a zatem sposobu wypłaty kredytu i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy kredytu należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Analizując kwestionowane postanowienia umowne w odniesieniu do dyspozycji tego przepisu stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłaconej w złotych oraz wysokość poszczególnych spłacanych rat.

Powodowie składając dyspozycję uruchomienia kredytów domagali się wypłaty w PLN. Powyższe regulacje umowy wprost oddziaływały na wysokość świadczenia głównego stron. Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Zdaniem Sądu treść kwestionowanych postanowień nie budzi wątpliwości. Omawiane regulacje

zawarte w umowach odwołują się wprost do tabeli kursowych publikowanych przez bank, z którymi powodowie bez żadnego trudu mogli się zapoznać. Dodatkowo bank udostępniał kredytobiorcom na indywidualnym koncie w systemie elektronicznym harmonogram spłat rat kredytu z zaznaczeniem wysokości raty. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi wątpliwości co do ich jednoznaczności.

Gdyby przyjąć, że postanowienia te jako dotyczące głównych świadczeń stron nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie gdyby przyjąć, że regulacje te nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwiarygodniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

W ocenie Sądu analizując regulacje podzielić należało stanowisko strony powodowej, że Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu walutowego w CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bowiem bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku. Umowy kredytowe zawarte przez powodów nie precyzują bowiem, w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu może być działaniem ocenionym jako działanie wbrew dobrym obyczajom. Podkreślić jednak należy, że począwszy od dnia zawarcia aneksów z dnia 17 grudnia 2014 r. (aneks nr (...) do umowy z dnia 11 lutego 2008 r. i aneksu nr (...) do umowy z 2 lipca 2007 r.) strony zgodnie ustaliły w jaki sposób będzie ustalany kurs CHF. Ewentualna nieprawidłowość w tym zakresie została wyeliminowana.

Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała, że powyższe regulacje rażąco naruszyły interesy powodów. Przede wszystkim powodowie spośród oferowanych im kredytów wybrali kredyty, które uważali za korzystniejsze, bo tańsze. Nie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu złotowego (np. w niższej wysokości), którego raty byłyby wyższe niż w przypadku kredytu walutowego w CHF. Ten produkt był dla nich lepszy, bo tańszy niż „czysty” kredyt złotówkowy.

Nadto powodowie zgodnie z treścią § 2 warunków umów mogli domagać się wypłaty kredytów w walucie kredytu, a zatem domagać się wypłaty kwoty w CHF. Z uwagi jednak na to, że umowa ze zbywcą została zawarta przez nich w PLN, a także ich zadłużenie w innym banku było wyrażone w PLN, ich dyspozycje uruchomienia kredytu z 2007 r. dotyczyły środków w PLN. Podobnie w przypadku umowy z 2008 r. powodowie domagali się wypłaty środków na budowę domu w PLN, mimo że zaciągnęli kredyt w CHF.

To bank dokonywał wymiany waluty CHF na PLN. Zdaniem Sądu, wykonanie takich transakcji (przy uruchomieniu kredytów), uprawniało bank do zastosowania kursu z własnej tabeli, a przez to uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (tak też SN

w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14, *legalis* nr 1281601). Nie można również pomijać faktu, że dzięki temu powodowie nie musieli wykonywać tych transakcji na rynku (a taka byłaby sytuacja gdyby uruchomiono ich kredyt w CHF). Dzięki temu powodowie mieli zapewnioną należytą organizację, w tym zaoszczędzony czas, w zakresie przekazania środków sprzedawcy czy do banków (dogodność organizacyjna). Powodowie w chwili zawierania pierwszej umowy kredytu mieli zawartą umowę przedwstępną ze zbywcą nieruchomości, wiedzieli zatem, że będą potrzebować złotych polskich. Nie zdecydowali się jednak na zawarcie umowy kredytu złotówkowego, gdyż kredyt walutowy był dla nich lepszym produktem, tańszym, dzięki niższemu procentowaniu.

Zdaniem Sądu, oceniając regulacje z § 2 warunków umów stwierdzić należy, że w chwili zawierania umów nie mogły one rażąco naruszać interesów konsumentów, skoro mogli domagać się wypłaty środków kredytu w CHF (lub każdej innej walucie). Brak skorzystania z powyższej możliwości skutkowało koniecznością dokonania przewalutowania środków przez bank, aby należycie wykonać zobowiązanie umowne (wykonać dyspozycje uruchomienia kredytu), a to wiązało się z pewnym nakładem pracy po stronie banku, a tym samym oszczędnością czasu i nakładów pracy w tym zakresie strony powodowej.

Nadto strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że zastosowany przez pozwanego kurs kupna przy uruchomieniu poszczególnych kredytów był rażąco zawyżony w stosunku do kursów stosowanych przez inne jednostki finansowe, a tym samym nie zdołała wykazać by były to kursy dowolne. Jakkolwiek powyższe ustalenie wchodziłoby w sferę wykonania umowy, ale w ocenie Sądu przy umowach takich jak niniejsze nie można pomijać powyższej okoliczności. W istocie bowiem dyspozycje uruchomienia transz kredytu są wydawane przez kredytobiorców w chwili wykonywania umowy.

Okoliczność, że już w punktach 14 umów kredytu wskazano na jakie rachunki mają zostać wypłacone kwoty kredytu i że były to rachunki w PLN, nie oznacza, że powodowie nie mieli możliwości wypłaty kredytu w CHF. To powodowie wskazali bankowi na jakie rachunki mają trafić środki z kredytów, a następnie musieli złożyć dyspozycje uruchomienia kredytów. Jeśli powodowie chcieli by kredyty zostały wypłacone w CHF to nie było przeszkód by wskazali rachunki prowadzone dla tej waluty. Wówczas w ogóle nie miałyby zastosowania tabela banku.

Powodowie w chwili składania dyspozycji uruchomienia kredytów wiedzieli jaki kurs obowiązuje w banku w dniu wypłaty i wobec tego ten kurs musiał być przez nich akceptowany. W przeciwnym wypadku mogli nie składać dyspozycji, a w konsekwencji środki nie zostałyby uruchomione.

Wreszcie gdyby wyeliminować powyższą regulację (co do wypłaty kredytu w PLN po kursie z tabeli pozwanego banku) – przyjmując, że jest ona abuzywna, choć zdaniem Sądu nie ma do tego podstaw - to oznaczałoby, że Bank miałby możliwość wypłaty kredytu w CHF. W żadnym przypadku nie powodowałyby konieczności przyjęcia, że umowa jest nieważna.

Również postanowienie zawarte w § 6 ust.1 warunków umów, a dotyczące sposobu przeliczania spłaty rat kapitałowo odsetkowych nie może być uznane za rażąco naruszające interesy powodów.

Przede wszystkim powodowie od samego początku mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. Jakkolwiek umowa w tym zakresie wymagała zgody banku, ale jak wynika z zeznań A. P. bank takich zgód udzielał, a nadto nawet gdy formalnie takiej zgody nie było, to w pierwszej kolejności na spłatę raty pobierane były środki w walucie kredytu jeśli takie były na koncie. Z zeznań powoda wynikało, że rzekomo w rozmowie telefonicznej zwracał się o wyrażenie zgody na spłatę rat w CHF i uzyskał informację odmowną. Zdaniem Sądu zeznania powoda w tym zakresie nie są wiarygodne, w świetle zeznań A. P.. Bank nie miał żadnego interesu by odmówić klientowi spłaty rat w CHF. Powodowie nie wykazali by przed 2014 r. (data podpisania aneksów) na piśmie zwracali się o wyrażenie takiej zgody. Ostatecznie od 2014 r. powodowie dzięki zawartym aneksom mają możliwość spłaty kredytów bezpośrednio w CHF, uniezależnili się w ten sposób od kursu CHF ustalanego przez pozwanego bank.

W ocenie Sądu zważywszy na powyższą regulację wskazać należy, że kredytobiorca miał swobodę wyboru waluty, w której będzie spłacał raty kredytu. Nie można zatem uznać by w chwili zawarcia umów interes powodów był rażąco

naruszony. Powodowie mieli swobodę w tym czy kupować samodzielnie na rynku CHF i w ten sposób spłacać raty kredytu, czy też kupować CHF (lub inną walutę) w pozwanym banku. Skorzystanie z drugiej opcji pozwalało powodom zaoszczędzić czas i eliminowało ewentualną niedogodność organizacyjną i nakład pracy związany z comiesięcznym zakupem CHF u innego podmiotu. Z kolei bank przy spłacie raty w PLN musiał dokonywać stosownych transakcji, co - zdaniem Sądu – winno uprawniać bank do zastosowania swojej tabeli kursowej uwzględniającej godziwy zysk banku za wykonaną operację bankową (sprzedaż kredytobiorcy CHF).

W sytuacji gdy zgodnie z postanowieniami umów raty kredytów spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej. Tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowego przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Twierdzenie, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W ocenie Sądu negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu.

Nie można przyjąć in abstracto, że stosowany w dacie zawierania umowy, kurs ustalania kwoty wypłaty kredytu w złotych, jak i raty spłaty kredytu, odnoszone do tabeli obowiązującej w pozwanym banku, w tym do kursu sprzedaży, musiał być a limine niekorzystny dla powodów w stosunku do mierników obiektywnych. Powodowie nie wykazali, że rzeczywiście ukształtowany sposób wypłaty i spłaty w złotych polskich kredytu walutowego był niezgodny z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzący dla powodów.

Rzeczą powodów było wykazanie (art. 6 k.c.), że objęte umowami postanowienia odwołujące się do kursu banku pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszały ich interes i na czym to naruszenie polegało (art. 385¹ – 385² k.c.).

Niezależnie od powyższego Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, że kwestionowane klauzule umowne byłyby klauzulami abuzywnymi nie doprowadziłoby to do uznania powództwa za zasadne w zakresie żądań sformułowanych przez powodów. Samo bowiem zakwestionowanie sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę uruchomienia kredytu i zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu walutowego we franku szwajcarskim i stałby się kredytem złotowym.

Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania.

Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów; nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/09, Legalis nr 406112). Sam fakt zawarcia w umowach postanowień niezgodzonych indywidualnie z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się ich sytuacji ekonomicznej, a przynajmniej nie zostało to udowodnione.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by zachodziła podstawa do uwzględnienia żądania powodów.

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 (Legalis nr 1213095) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu (do momentu wejścia w życie noweli) odbywała się według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Powodowie od początku trwania umów mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. W dniu 17 grudnia 2014 r. zostały zawarte aneksy do obu umów, które potwierdzały tę możliwość (bez konieczności uzyskiwania dodatkowej zgody banku). W ramach stosunku zobowiązaniowego, którego źródłem były w/w umowy kredytowe, od dnia zawarcia ww. aneksów, kwestionowany punkt umowy (§ 6) już nie obowiązywał. Zatem ewentualna abuzywność tego postanowienia dostrzeżona przez powodów została w powyższym zakresie usunięta. Kwestia ewentualnej niepewności kursów walut - tabeli kursowej została wyeliminowana na podstawie tzw. aneksów podpisanych w 2014 r. przez umożliwienie powodom spłaty rat bezpośrednio w CHF bez powoływania się na kurs z tabel pozwanego banku. Nadto w aneksach tych określono sposób ustalania kursu CHF przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe rozważania prowadzą również do wniosku, że nie można zarzucić pozwanemu by zawierając przedmiotowe umowy stosował nieuczciwe praktyki rynkowe określone w ustawie z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a tym samym by istniały podstawy do unieważnienia obu umów kredytowych.

Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym nie może znaleźć zastosowania do umowy z dnia 2 lipca 2007 r. (pierwsza umowa kredytu). Ustawa ta weszła w życie w dniu 21 grudnia 2007 r. nie może być zatem stosowana do umowy zawartej wcześniej.

W odniesieniu zaś do drugiej umowy kredytu (z dnia 11 lutego 2008 r.) słusznie podnosił pełnomocnik pozwanego, że powodowie nie udowodnili by bank stosował nieuczciwe praktyki rynkowe w relacjach z powodami.

Strona powodowa nie udowodniła by pozwany bank w chwili zawierania umowy wiedział lub mógł zasadnie przewidywać jak będzie się zmieniał kurs złotego do franka szwajcarskiego oraz jak będą zmieniały się wskaźniki warunkujące zmienne oprocentowanie. Nie zostało udowodnione by pracownicy banku wprowadzili powodów w błąd zapewnieniami, że kurs CHF na przestrzeni 30 lat na jaki powodowie zaciągali kredyt się nie zmieni bądź nie przekroczy określonych granic.

(...) Bank (...) SA przy zawieraniu umowy nie naruszył zapisów Rekomendacji S, obowiązującej od dnia 1 lipca 2006 r. Rekomendacje wydawane na podstawie art. 137 pkt 5 prawa bankowego nie mają charakteru normy prawnej obowiązującej bank. Są to zalecenia skierowane do banków w zakresie sposobów zarządzania, mające na celu poprawę sytuacji finansowej banków prowadzącą jednocześnie do wzmocnienia stabilności całego sektora bankowego. Ponadto przy podpisywaniu umowy wiele z zaleceń Rekomendacji S było stosowanych wobec powodów. Powodowie w obu umowach zostali poinformowani o kosztach kredytu obowiązujących w dniu zawarcia każdej z umów, z jednoczesnym wskazaniem kursu waluty który znalazł zastosowanie do tych przeliczeń. Zarówno przy składaniu wniosku kredytowego, jak i przy zawieraniu umowy bank uprzedził o istnieniu ryzyka kursowego i ryzyku zmiennej stopy oprocentowania. Nie można zatem przyjąć by powodowie zostali wprowadzeni w błąd co do jakichkolwiek elementów umowy, bądź by bank przy zawieraniu umów dopuścił się nieuczciwych praktyk rynkowych.

Nadto art. 12 ust 1 pkt 4 w/w ustawy nie jest samodzielną podstawą materialnoprawną do domagania się unieważnienia umowy kredytu lub postanowień, gdyż jest to przepis proceduralny, zaś art. 58 k.c. nie zawsze znajdzie tutaj zastosowanie, albowiem sama czynność prawna towarzysząca nieuczciwej praktyce rynkowej może być zgodna z prawem.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości i zarzucili:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób niezgodny z wymogami procedury cywilnej, utrudniający kontrolę instancyjną wyroku, a przejawiającą się sprzecznymi ustaleniami Sądu w zakresie charakteru udzielonych kredytów tj. uznaniu, iż kredyty udzielone powodom były kredytami denominowanymi do waluty obcej (str. 20 i 39 uzasadniania) oraz, iż kredyty były kredytami walutowymi, gdyż powodowie mogli złożyć dyspozycję wypłaty kredytów bezpośrednio we franku szwajcarskim, jak również, że zawarli umowy o kredyt w walucie obcej (str. 20 uzasadnienia), a które to uchybienie ma istotne znaczenie z uwagi na to, że kredyt denominowany jest kredytem złotowym, jedynie waloryzowanym do waluty obcej, a jego wypłata może nastąpić jedynie w PLN podczas gdy kredyt walutowy może być udostępniony kredytobiorcy w walucie obcej, co utrudnia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak jednoznacznego określenia przez Sąd charakteru udzielonego powodom kredytu;

b) nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

c) sporządzenie uzasadnienia w sposób sztamkowy w zakresie oceny charakteru umów kredytu, bez dokładnego odwołania się do treści zawartych umów (np. Pkt. 20 ppkt. 3 umowy nr (...) z dnia 10.2.2008 r.), dotyczącego wypłaty kredytu w PLN) pominięcie indywidualnych okoliczności zawierania umów, co uzasadnia twierdzenie, iż Sąd nie dokonał rzeczywistej oceny zawartych umów i nie rozpoznał istoty sprawy;

2. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka M. K. oraz dowodu z przesłuchania Powoda A. L. (1) polegającą na uznaniu ich depozycji za niewiarygodne w zakresie w jakim wynikało z nich, iż udzielone powodom kredyty nie mogły być wypłacone w CHF podczas gdy zeznania te korespondują wzajemnie ze sobą a także z umowami kredytów.

3. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka A. P., podczas gdy depozycje są wprost sprzeczne z zeznaniami świadka M. K., przesłuchaniem powoda, treścią umów kredytów, a także dokonanie oceny depozycji tego świadka w oderwaniu od faktu, iż jest on czynnym pracownikiem pozwanego oraz nie brał udziału w zawieraniu umów kredytów:

4. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z przesłuchania powoda A. L. (1) polegającą na uznaniu, iż jego zeznania są niewiarygodne:

a) w zakresie w jakim zeznał, iż nie został pouczony o ryzyku związanym z przedmiotowymi umowami z uwagi na fakt podpisania przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka kursowego podczas gdy powód nigdy nie zeznał, iż nie został pouczony o ryzyku kursowym tylko przedstawiał zakres tego pouczenia, który był niewystarczający by powodowie mogli uświadomić sobie, z jakimi skutkami finansowymi łączy się zawarcie przez nich umowy;

b) w zakresie, w jakim powód utrzymywał, iż nie przedstawiono mu ofert kredytu złotowego, gdyż co innego wynika z podpisanych przez niego oświadczeń, podczas gdy Sąd nie zauważył, iż podpisanie dokumentu o przedstawieniu oferty kredytu złotówkowego oraz rezygnacji z niej na korzyść kredytu waloryzowanego do CHF było warunkiem niezbędnym do otrzymania tego ostatniego, a dla powoda jakiegokolwiek kredytu;

c) w zakresie, w jakim powód twierdził, iż miał możliwość zapłaty deweloperowi bezpośrednio w CHF, jednak pozwany nie zgodził się na wypłatę kredytów w tej walucie, a jedynie w PLN podczas gdy zeznania te nie są sprzeczne z

jakimkolwiek dowodem w sprawie, ponadto korespondują z treścią zeznań świadka M. K. w których twierdziła, iż nie było możliwości wypłaty kredytu w CHF, a także z treścią samej umowy kredytu;

5. obrazę art. 233 § 1 k. p. c. - polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez błędne przyjęcie, że:

a) kwota kredytów została jednoznacznie i konkretnie określona, gdy tymczasem w umowach podano jedynie kwotę kredytu w walucie CHF, a nie podano kwot podlegających wypłacie w PLN (ani precyzyjnych i jednoznacznych zasad, według, których miało nastąpić obliczenie, podlegających wypłacie w PLN kwot), gdy jedynym sposobem wypłaty kwot kredytu, była wypłata kredytów w złotychkach;

b) pominięcie okoliczności, iż w dacie zawierania umów nie było w polskim Prawie bankowym konstrukcji kredytu denominowanego i indeksowanego kursem CHF, a zatem w przypadku umów powodów mamy do czynienia z zastosowaniem umownej waloryzacji, (denominacja jest również rodzajem waloryzacji), lecz w dalszym ciągu z kredytami złotówkowymi;

c) kwestionowane przez powodów zapisy umowne dotyczące tzw. klauzul denominacyjnych przeliczeniowych nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają ich interesów, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, powyższe zapisy umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają ich interesy;

d) powodowie mieli możliwość wypłaty kredytów bezpośrednio w CHF podczas gdy z depozycji powoda, które w tym zakresie korespondują z treścią zeznań świadka M. K. oraz treścią samych umów wypłata kredytów mogła nastąpić jedynie w PLN;

6. obrazę art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - polegającą na pominięciu wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy ww. dowód ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

7. obrazę art. 65 § 1, 2 k.c. w zw. z pkt. 20 ppkt. 3, pkt. 14 umowy kredytu nr (...) z dnia 10.2.2008 r. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż udostępnienie kredytu mogło nastąpić bezpośrednio w walucie CHF podczas gdy z pkt. (...) tabelarycznej części umowy wprost wynika, iż wypłata kredytu nastąpi w VI transzach — V transz po 80.000,00 PLN oraz VI transza w pozostałej kwocie, a które to uchybienie wynikało z całkowitego pominięcia przez Sąd treści pkt. 20 ppkt. 3 umowy oraz doprowadziło do uznania, iż kredyt udzielony Powodom jest kredytem walutowym z uwagi na rzekomą możliwość jego wypłaty w CHF, podczas gdy przytoczone ww. postanowienia umowy w sposób oczywisty wskazują iż wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w PLN, a kredyt udzielony powodom był kredytem złotowym denominowanym (waloryzowanym) do waluty obcej;

8. obrazę art. 65 § 1, 2 k.c. w zw. z pkt. 14 umowy kredytu nr (...) z dnia 02.07.2007 r. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż udostępnienie kredytu mogło nastąpić bezpośrednio w walucie CHF podczas gdy z pkt. 14 tabelarycznej części umowy wprost wynika, iż wypłata kredytu nastąpi na rachunek dewelopera prowadzony w PLN, a więc wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w złotych, a które to uchybienie doprowadziło do uznania, iż kredyt udzielony powodom jest kredytem walutowym z uwagi na rzekomą możliwość jego wypłaty w CHF, podczas gdy przytoczone ww. postanowienia umowy w sposób oczywisty wskazują iż wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w PLN, a kredyt udzielony powodom był kredytem złotowym denominowanym (waloryzowanym) do waluty obcej;

9. obrazę art. 69 § 1 ustawy Prawo Bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż „kredyty denominowane w walucie obcej” stanowią w rzeczywistości kredyty walutowe podczas gdy kredyty mogą być denominowane do waluty obcej, co stanowi o ich złotowym charakterze, podczas gdy kredyty walutowe jako wypłacane i spłacane jedynie w walucie obcej nie mogą być kwalifikowane jako denominowane, a które to uchybienie spowodowało, iż Sąd uznał zawarte przez strony umowy kredytu za kredyty walutowe, błędnie określając ich charakter;

10. naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 §1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zawarte przez strony umowy kredytu odpowiadają w swej treści dyspozycji art. 69 ustawy - Prawo bankowe, podczas gdy umowy kredytu nie określają kwoty kredytu podlegającej wypłacie w walucie PLN, termin uruchomienia kredytów i sposób przeliczenia wypłacanych kwot z waluty CHF na walutę PLN jest niejasny i niejednoznaczny, postanowienia umowne, którymi wprowadzono konstrukcję denominacji są nieczytelne, niejasne i są rozproszone w umowie i Regulaminie, a sposób naliczania odsetek jest sprzeczny z istotą oprocentowania;

11. naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 58 §1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię i przez to niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że zawarte przez strony umowy kredytu odpowiadały w swej treści dyspozycji art. 69 ustawy - Prawo bankowe, podczas gdy w umowach nie określono algorytmu wyliczenia raty równej kapitałowo - odsetkowej przez to Powodowie przy zawarciu umów nie wiedzieli w jakiej części będą co miesiąc spłacać kapitał, a przez to od jakiej części kapitałowej mają być co miesiąc naliczane odsetki (zawarte w umowie parametry, nawet przy przyjęciu stopy LIBOR oraz kursu CHF z dnia podpisania umowy, nie pozwalają obliczyć części odsetkowej raty, a oprocentowanie przy umowie kredytu jest świadczeniem głównym), a harmonogramy spłaty rat zostały powodom doręczone już po zawarciu umów;

12. naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy Prawo Bankowe poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy badane umowy kredytu zawierają postanowienia uprawniające pozwanego do kształtowania w sposób dowolny i jednostronny kursu wypłaty kredytów oraz kursu spłaty rat, a w efekcie kwot jaką pozwany udostępniał powodom w ramach wypłaty kredytów i kwot podlegających spłacie na rzecz pozwanego banku, co stoi w jaskrawej sprzeczności z istotą stosunków umownych, gdyż pozwala jednej ze stron umowy na arbitralne określenie wysokości swojego zobowiązania wobec drugiej strony oraz wysokości zobowiązania kredytobiorców - konsumentów;

13. naruszenie art. 358 kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 stycznia 2009 r. w zw. z art. 2 pkt. 18 Ustawy prawo dewizowe w zw. z art. 58 § 1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że kwestionowane umowy nie są sprzeczne z zasadą walutowości, gdy tymczasem przy wykonaniu umów kredytu, nie doszło do obrotu dewizą, co warunkowało możliwość określenia kwot kredytów w walucie CHF;

14. naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c.- poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nie zastosowanie, mimo że umowy kredytu są nieważna z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, a to zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym z konsumentami (bowiem treść obu umów nie pozwalała nawet najbardziej rozważnym konsumentom na realną ocenę ekonomicznych skutków ich zawarcia, pouczenia o ryzyku mają charakter wyłącznie blankietowy) - są sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości, - także ze względu na rażącą nie ekwiwalentność świadczeń stron na niekorzyść konsumenta oraz wobec przeniesienie całego ryzyka walutowego na kredytobiorcę;

15. naruszenie art. 385¹ § 1 kodeksu cywilnego - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż wskazane przez pozwaną zapisy umowy nie są abuzywne z uwagi na to, iż nie naruszają one w sposób rażący interesów konsumentów, a która to przesłanka została oceniona przez pryzmat wykonania umowy, a nie samą treść postanowienia umownego, które to chybiecie doprowadziło do uznania, iż kwestionowane zapisy umowne nie mają charakteru niedozwolonego;

16. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie nie posiadają interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umów kredytu podczas gdy stwierdzenie przez Sąd czy umowy, które w dalszym ciągu są wykonywane wiążą przesądzi o dalszych prawach i obowiązkach stron na przyszłość i determinuje sposób, w jaki strony powinny dokonać wzajemnych rozliczeń;

17. naruszenie art. 3, art. 5-7, art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż nie dają on podstaw do unieważnienia umowy kredytu podczas gdy ustawodawca wprost przewidział w ww. przepisie taki skutek.

Dodatkowo skarżący wnieśli o rozpoznanie postanowienia Sądu I Instancji o pominięciu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, wnieśli o jego uchylenie jak również o dopuszczenie przez Sąd II Instancji dowodu z opinii biegłego sądowego na wskazywane w pismach procesowych i pozwie okoliczności, a ponadto na okoliczności wskazane w treści apelacji.

Skarżący wnieśli również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego K. N. z kwietnia 2019 r.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za I i II instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, nadto wniósł o pominięcie (względnie oddalenie) wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego K. N. oraz pominięcie (względnie oddalenie) wniosku powodów o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 12 grudnia 2019 r. i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na rozprawie apelacyjnej 24.11.2021r. pełnomocnik powodów zmodyfikował żądanie apelacji w ten sposób, że wniósł o ustalenie nieważności obu umów a żądanie zapłaty określił jako ewentualne i oświadczył, że cofa żądanie z punktu 1a) i 4 a) apelacji, czyli o ustalenie, że powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 144.526,07 zł. z umowy z 2.07.2007r. i kwoty 135.339,06 zł. z umowy z 11.02.2008r.

Pozwany w piśmie procesowym z 6.12.2021r. oświadczył, że nie wyraża zgody na częściowe cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia (k.900).

Sąd Apelacyjny przyjmując, że istotnie na rozprawie w dniu 24.11.2021 powodowie częściowo cofnęli powództwo, uznał, iż cofnięcie takie wobec nie zrzeczenia się roszczenia przez powodów oraz braku zgody pozwanego nie jest skuteczne (art. 203 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k.p.c.).

Apelacja w części dotyczącej orzeczenia sądu I instancji oddalającego powództwo o ustalenie z punktu 1a) w zakresie kredytu nr (...) \ (...) z dnia 02.07.2007r. oraz z punktu 4a) w zakresie kredytu nr (...) \ (...) z dnia 11.02.2008r. (żądania objęte nieskutecznym cofnięciem powództwa) uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu I instancji w tym przede wszystkim ocenę, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w domaganiu się w/w ustalenia, w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenie i ocenę sądu I instancji, że zawarte przez strony umowy kredytu spełniają wymogi art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz, że nie zostały zawarte z naruszeniem ustawy prawo dewizowe, mieszczą się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią możliwy jej wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Zarzuty podniesione w apelacji w tym przedmiocie są chybione. Sąd Apelacyjny odwołuje się do rozważań dotyczących przedmiotowych zagadnień zawartych w uzasadnieniu sądu I.

Rację ma sąd I instancji, że przedmiotowe umowy nie były umowami kredytu złotowego. Stanowią one wariant kredytu walutowego. Są to umowy o kredyty denominowane. Kwoty kredytu zostały w nich wyrażone w CHF, zaś wypłata kredytu oraz jego spłata następowały w PLN.

Wbrew stanowisku sądu I instancji, jeśli chodzi o umowę z 11.02.2008r. postanowienie par. 2 pkt 2 stanowiące iż w przypadku wypłaty w złotych ... bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy (k.68v), postanowienie par. 3 stanowiące, że prowizja będzie potrącona przez Bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w par.2 ust. 2., oraz postanowienie par. 6 stanowiące, iż spłata kredytu następować będzie poprzez

obciążenie na rzecz Banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu, są abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾k.c.

Jeśli chodzi o umowę z 2.07.2007r. postanowienie par. 2 pkt 2, postanowienie par. 3, oraz postanowienie par. 6 - o identycznej treści jak przytoczone wyżej postanowienia umowy z 11.02.2008r., mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Postanowienia te dotyczą głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i nie były uzgodnione indywidualnie z powodami będącymi konsumentami. Postanowienia te kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

O niejednoznaczności w/w postanowień świadczy okoliczność, iż na podstawie ich treści kredytobiorcy nie mogli wyliczyć wysokości kredytu, który zostanie im wypłacony w złotych, wysokości prowizji należnej bankowi pobieranej w złotych, oraz wysokości raty spłat wyrażonej w złotych.

Ponieważ zgodnie z par. 2 pkt 2 każdej z umów kredytobiorcy zobowiązani byli złożyć dyspozycję wypłaty kredytu / transzy na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą, zaś Bank dokonując wypłaty kredytu/transzy, przeliczał CHF na złote według kursu kupna obowiązującego w dniu wypłaty, kredytobiorcy składając dyspozycję wypłaty kredytu nie znali kursu wymiany obowiązującego w chwili uruchomienia kredytu i Bank mógł ten kurs ukształtować dowolnie, wpływając na wysokość świadczenia, które zobowiązany był wypłacić powodom w złotych.

Z postanowień umowy z 2.07.2007r. stanowiących, iż „kredyt zostanie wypłacony w następujący sposób - część kwoty kredytu bezpośrednio na rachunek kredytowy w (...) Bank S.A. w wysokości niezbędnej do całkowitej spłaty kredytu mieszkaniowego (nr umowy (...)), - część kwoty kredytu bezpośrednio na rachunek sprzedającego na podstawie aktu notarialnego umowy sprzedaży celem całkowitej zapłaty za Nieruchomość” (k.83 pkt 0.5 tabeli) wynika, że powodowie nie mogli domagać się wypłaty kredytu w CHF. Podobnie z postanowień umowy z 11.02.2008r., zawartych w punkcie 20 podpunkt 3 tabeli (k.67v) wynika, że kredyt miał być wypłacony w złotych na rachunek osobisty kredytobiorców.

Treść obu umów przesądza o tym, że kredytobiorcy nie mieli możliwości żądania wypłaty kredytu w CHF. Przeciwnie twierdzenia świadka strony pozwanej A. P. nie mają oparcia w treści umów i jako takie nie mogą służyć ustaleniu stanu faktycznego.

We wnioskach kredytowych kredytobiorcy wnioskowali o kwoty kredytu w złotych (k.279 - wniosek z 30.04.2007r., wnioskowana kwota kredytu 370.000 zł. waluta równowartość w CHF i k. 282 wysokość transz w złotych, oraz k. 284, wniosek z 14.11.2007r. wnioskowana kwota kredytu 350.000 zł., waluta CHF, i k. 287 wysokość transz w złotych).

W umowie z 11.02.2008r. kwota i waluta kredytu określone zostały jako 220.900 CHF, bank wypłacił 461.407,01 zł. (k.74), zaś w umowie z 2.07.2007r. kwota i waluta kredytu określone zostały jako 166.340 CHF, bank wypłacił 366.390,69 zł. (k.95).

Zlecając wypłatę kredytu w dniu 18.07.2007r. (a więc do umowy z 14.07.2007r.) powodowie wskazali złote - 250.000zł. (k.331-382). W dyspozycji z 11.07.2008r. do umowy z 11.02.2008r. wskazali 27.889,67 CHF a jako walutę przelewu PLN (k.363), w potwierdzeniu złożenia dyspozycji przelewu Bank wskazał złote jako kwotę przelewu w walucie odbiorcy (k.375).

Postanowienia obu umów nie dawały powodom uprawnienia do żądania wypłaty w CHF, stąd dyspozycje wypłaty kredytu składane przez powodów opiewały na złote.

W kwestionowanych (abuzywnych) postanowieniach doszło do przyznania Bankowi dowolności w zakresie ustalania kursów walut. Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, jak też przeliczenie kwoty prowizji na złotówki, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy-banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Ważność umowy, a w szczególności skuteczność jej postanowień w kontekście oceny niedozwolonego charakteru na gruncie dyrektywy 93/13/EWG, ocenia się z chwili zawarcia umowy, a nie według okoliczności wykonywania (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019, z. 1, poz. 2). Nie ma zatem znaczenia w jaki sposób Bank korzystał z przyznanego mu uprawnienia do określania kursu wymiany walut i czy kursy w jego tabeli były rynkowe.

Postanowienia określające główne świadczenia stron podlegają kontroli pod względem abuzywności, jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku klauzuli denominacyjnej zawartej w obu umowach. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzule zawarte w analizowanych umowach kredytowych tych kryteriów nie spełniają, skoro na ich

podstawie bank mógł swobodnie ustalić wysokość kwoty oddanej do dyspozycji powodów w złotych, a powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć w złotych. Przeciwnie stanowisko sądu I instancji jest wadliwe i nie zasługuje na aprobatę jako naruszające wykładnią art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć równowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta - ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 stycznia 2014 r., C. P., C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23). Do takiej sytuacji doszło w umowach zawartych pomiędzy stronami, gdyż Bank mógł kształtować kurs waluty w sposób dowolny, bez możliwości weryfikacji przez kredytobiorców. Określanie wysokości kursu waluty obcej nie doznawało żadnych ograniczeń, ani w umowie, ani w ogólnych warunkach. Również marża wpływająca na wysokość kursu waluty była zupełnie dowolna.

Uznanie, że postanowienia umów określające zasady przeliczania kwoty kredytu i prowizji na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (Francisco G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 ((...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. (2) M. i V. R. R., pkt 54 (...) wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Art. 6 ust. 1 dyrektywy stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi, mając na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18 (w sprawie K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), (...):EU:C:2019:819). Nie zachodzi możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i w zw. z art. 354 § 1 k.c.). W sprawie nie ustalono zresztą, aby na rynku kredytów bankowych istniały zwyczaje, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania i rat kapitałowo - odsetkowych. Zastosowanie Prawa wekslowego również nie wchodzi w rachubę.

Wylimitowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki, prowizji na złotówki, oraz spłat na franki szwajcarskie wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania, a więc czy na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego po wylimitowaniu abuzywnych postanowień odnoszących się do kursu walutowego w obu umowach, niemożliwe jest ustalenie wysokości wzajemnych świadczeń stron.

Nie ulega wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że "...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców

lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

Sąd Najwyższy podkreśla, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Powodowie nie udzielił następnie, świadomej i wolnej zgody na abuzywne postanowienia umowne dotyczące sposobu przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki oraz dokonywanych spłat na franki szwajcarskie – k.893 00:37:46 ustne oświadczenie powoda i k. 897 oświadczenie pisemne. Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli godzi. Sąd Apelacyjny jest stanowiskiem powodów związany.

Art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) zawiera jedynie mechanizm wyeliminowania spreadów i nie wpływa na ocenę abuzywności zapisów umownych. Nie może również działać wstecz i nie eliminuje niedozwolonego charakteru postanowień umownych (wyrok SN z 19.03.2016r. sygn. I CSK 1049/14). Wspomniana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). Powodowie zawierając aneksy do umów kredytowych nie sanowali abuzywnych zapisów umowy.

Skoro bez klauzul niedozwolonych każda z umów objętych pozwem nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na odpadnięcie koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego, należało stwierdzić nieważność tych umów, co Sąd Apelacyjny uczynił, zmieniając zaskarżony wyrok w części, na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. Bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia "przeliczeniowe" - wyrzecz skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115).

Bank nie spełnił swego świadczenia poprzez wypłatę kredytu w CHF, nie może zatem skutecznie twierdzić, że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych umowa może nadal obowiązywać, usunięcie tych klauzul prowadzi do wniosku, że umowa nie została wykonana przez Bank (bo nie wypłacił kredytu w CHF). W ocenie Sądu Apelacyjnego usunięcie klauzul przeliczeniowych prowadzi do zmiany przedmiotu świadczenia, na które strony umowy się. Kredytobiorcy zainteresowani byli wypłatą kredytów w złotych, bo na taką walutę opiewały zobowiązania, które za pomocą kredytów mieli uregulować i dlatego umówili się z bankiem, że wypłaci im kredyt w złotych.

W tym kontekście drugorzędne znaczenie ma to, czy kredyty mogły być spłacane w CHF. Nie ulega wątpliwości, że przed sporządzeniem aneksu, na spłatę w CHF Bank musiał wyrazić zgodę i że wyrażenie tej zgody zależało wyłącznie od decyzji Banku, na którą konsumenci nie mieli wpływu.

Powodowie mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność zaskarżonych umów kredytowych. Wyrok rozstrzygający o powództwie o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotowymi umowami kredytu, definitywnie przecina spór o ważność umów, które zostały zawarte na wiele lat i które nadal są wykonywane.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny podnosi, że wadliwe jest stanowisko sądu I instancji dotyczące realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia skarżących ryzykiem kursowym oparte na stwierdzeniu, że powodowie są osobami o wyższym wykształceniu. Po pierwsze, dla spełnienia tego obowiązku nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze

zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Po drugie, bez znaczenia jest posiadane przez powodów wykształcenie, gdyż nie zwalnia to banku z konieczności spełnienia obowiązków informacyjnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Pouczenie kredytobiorców o ryzyku kursowym przez przedstawienie im wykresu kursu CHF z ostatnich 12 miesięcy przed zawarciem umowy należy uznać za niewystarczające, skoro kurs ten ulegał większym wahaniom w dłuższej perspektywie czasowej, a umowy kredytowe zawierane były na 30 lat, przez co ryzyko zmiany kursu znacząco przekraczało zakres zmian kursu przedstawiony przez Bank.

Nieuprawnione jest także stanowisko sądu I instancji, że zawierane umowy były dla powodów korzystne gdyż otrzymali kredyt w CHF oprocentowany niżej niż kredyt, który mogli zaciągnąć w złotych. Zarówno w przypadku kredytu w złotych jak i w CHF kredytobiorcy ponosili ryzyko zmiennego oprocentowania ale w przypadku kredytu w złotych nie ponosili ryzyka kursowego, które obciążało ich przy kredycie zaciągniętym w CHF a spłacanym w złotych, które to ryzyko było niczym nieograniczone. O tym czy umowa jest korzystna decyduje całokształt okoliczności, w tym zakres ryzyka oceniany nie z perspektywy chwili, w której umowa jest zawierana lecz z perspektywy okresu na jaki została zawarta. Nieuprawnione jest stanowisko, że bank wywiązał się z ciążących na nim obowiązków informacyjnych proponując powodom zawarcie przedmiotowych umów kredytu. Powodowie nie byli w stanie samodzielnie ocenić skali przyjętego na siebie ryzyka. We wnioskach kredytowych operowali złotym a w umowach koszt kredytu określony został przy przyjęciu, że 1CHF = 2,3249 zł. (umowa z 2.07.2007) i 1CHF = 2,2894 zł. (umowa z 11.02.2008), co nie odzwierciedlało rzeczywistego kosztu kredytu na przestrzeni okresu czasu na jaki umowy zostały zawarte. W tym kontekście ocena zeznań powoda przez sąd I instancji w części odnoszącej się do zakresu świadomości ryzyka kursowego jest wadliwa.

Chybiony jest zarzut obrazy art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - polegającej na pominięciu wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wniosek o dopuszczenie tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym nie zasługiwał na uwzględnienie jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Dalsze żądania powodowie sformułowali jako ewentualne, co rodzi ten skutek, iż w przypadku uwzględnienia żądania głównego, żądania ewentualne nie podlegają rozpoznaniu, dlatego uwzględniając apelację w części dotyczącej żądania ustalenia nieważności obu umów Sąd Apelacyjny nie zajmował się żądaniami ewentualnymi o zapłatę oraz unieważnienie umów i nie jest zobligowany do ustosunkowywania się do zarzutów apelacji w tej części.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne jedynie te ustalenia faktyczne sądu I instancji, które nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu. Co do zasady treść umów zawartych przez strony nie jest sporna. Sporna była jedynie ich wykładnia (co do tego w jakiej walucie powodowie mogli żądać wypłaty kredytu, do czego Sąd Apelacyjny odniósł się), oraz ocena prawna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny częściowo oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oraz w części zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

Orzekając o kosztach procesu tak za I jak i za II instancję Sąd Apelacyjny miał na względzie wynik sporu a mianowicie fakt, że żądanie zgłoszone przez powodów jako pierwsze uległo oddaleniu a żądanie ewentualne zgłoszone jako drugie zostało uwzględnione. Powyższe uzasadnia zniesienie między stronami kosztów zastępstwa procesowego i zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego jedynie kosztów uiszczonej opłaty sądowej na podstawie art. 100 k.p.c.

SSA Ewa Kaniok